Grodno
№21 (456),
20 listopada 2016

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

www.slowo.grodnensis.by



ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZOWEGO ROKU: POŁĄCZYĆ MIŁOSIERDZIE ZE SPRAWIEDLIWOŚCIĄ



W uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata papież Franciszek uroczyście zamknął Bramy Miłosierdzia w bazylice św. Piotra w Rzymie. W ten sposób w Kościele został oficjalnie zakończony Jubileuszowy Rok Miłosierdzia. Jednak to wcale nie oznacza, że czas łaski się skończył. Wręcz przeciwnie, Nadzwyczajny Rok stał się dla wierzących poniekąd pasem startowym. Jubileusz dopomógł zagłębić się w tajemnicę Bożego miłosierdzia, poczuć się bezpiecznie w ramionach kochającego Ojca i za Jego przykładem uczyć się poświęcenia dla bliźnich. „Dlatego duchowo odnowieni i umocnieni pragniemy wrócić do codzienności, pamiętając, że nasza postawa wobec bliźnich, zwłaszcza najbardziej potrzebujących pomocy, jest najlepszym sprawdzianem głębi wiary i prawdziwości naszej miłości do Boga” – zaznaczył w homilii na zakończenie Roku Miłosierdzia biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

• ciąg dalszy na str. 3

Adwent. Przeżyjmy dobrze ten czas



Wielkimi krokami zbliża się Adwent, który rozpoczyna w Kościele nowy rok liturgiczny. Ten okres, kojarzący się zwykle z Roratami czy lampionami, które wprowadzają w symbolikę światła i ciemności, jest wyjątkową okazją do przebudzenia duchowego chrześcijan. To jest dogodna pora do nazwania w sobie pewnych tęsknot za Jezusem Chrystusem, które mogły zostać zagłuszone przez sprawy codzienne i obowiązki. A również szansa, aby spojrzeć na siebie przez pryzmat swojego serca, czyli tego, co tak często nie chcemy uwzględniać.

• ciąg dalszy na str. 7

Kalendarz wydarzeń

20 listopada
Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.
Dzień modlitw w intencji wychowawców, wykładowców i kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie.

22 listopada
Wspomnienie św. Cecylii, patronki organistów, chórów kościelnych.

27 listopada
I Niedziela Adwentu. Zachęcamy do pobożnego i trzeźwego przeżywania tego okresu.

30 listopada
Święto św. Andrzeja Apostoła.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii”
Rozważania nad Słowem Bożym. Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Swisłoczy na 100.8 FM.

„Symbol Wiary”
Program telewizyjny o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej. Ukazuje się przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej na kanale telewizyjnym „Bielarus–4”. Kolejna audycja – 6 grudnia o godz. 19.45, powtórzenie – 7 grudnia o godz. 9.00.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13” w programie „Radio Vaticana Telepace”. W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura” Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

Intencje różańcowe

Grudzień

O nowe i święte powołania do kapłaństwa, życia zakonnego i posługi misyjnej z diecezji grodzieńskiej.

O męstwo i łaskę wytrwania w służbie Bogu i ludziom dla wybranych iść za głosem powołania.

„Wierność w miłosierdziu jest istotą Boga”. Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

NIEDZIELA CHRYSTUSA KRÓLA

Łk 23, 35–43

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym”. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie”. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: „To jest król żydowski”.

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: „Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas”. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił”. I dodał: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa”. Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju”.

NIEBIESKA OJCZYZNA

Przeżywanie uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata jest okazją, aby w kolejny raz zapytać o nasze miejsce w domu Ojca. Wszyscy dobrze wiemy, że obywatelstwo jakiegokolwiek państwa lub królestwa zobowiązuje do przestrzegania ustanowionych norm i zasad, jeżeli oczywiście nie przeczą godności ludzkiej osoby. Jednak z Królestwem Chrystusowym jest trochę inaczej. Nasze ziemskie życie jest w pewnym znaczeniu okresem zdobywania prawa na zamieszkanie w niebieskiej Ojczyźnie. Przez sakrament chrztu zostaliśmy tam zaproszeni, ale na możliwość przebywania trzeba jeszcze zasłużyć. Podobnie jest z osobą, która chce zamieszkać w innym kraju na stałe: musi najpierw wykazać się jako ten, kto szanuje normy, prawo, kulturę i obyczaje tego kraju. W podobny sposób nasze chrześcijańskie życie jest takim czasem oczekiwania na prawo bycia obywatelem wiecznej Ojczyzny, do której zostaliśmy zaproszeni przez Chrystusa Króla. Co z tym zrobimy? To już zależy od nas.

I NIEDZIELA ADWENTU

Mt 24, 37–44

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, że przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumiejcie: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.

KOLEJNE PRZYPOMNIENIE

Czas Adwentu jest szczególnym czasem. Zawsze przeżywa się inaczej. Tą wyjątkowość również potwierdza liturgia. Fragment Ewangelii o powtórnym przyjściu Zbawiciela dla każdego ma być w pewnym znaczeniu takim wstrząsem, okazją do obudzenia się. Bo tak to jest nieraz, że nasze codzienne obowiązki i sprawy na tyle nas pochłaniają, że osoba Chrystusa, prawda o nieustannym czuwaniu i oczekiwaniu na Jego powtórne przyjście stają się czymś zwykłym, powszednim. Może zdarzyć się, że człowiek, kiedy na coś czeka przez długi czas, zaczyna zapominać o tym. Podobnie też w życiu chrześcijanina bywa z prawdą o powtórnym przyjściu Jezusa. Jemy, pijemy, tworzymy rodziny i niestety zapominamy o prawdziwym sensie życia. Czas Adwentu jest takim przypomnieniem o tym. Dlatego więc powtórne przyjście Pana nie powinno być zaskoczeniem czy niespodzianką, ale odwrotnie – upragnionym spotkaniem.

Ks. Jan Romanowski



SŁOWO REDAKTORA

Ks. Jerzy Martinowicz

W przyszłość – z nadzieją

Dobiegł już końca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. Widomym znakiem łaski tego roku były Bramy Miłosierdzia otwarte na całym świecie, również w sześciu świątyniach naszej diecezji. Pielgrzymowaliśmy do nich, by wyrażać naszą wiarę w Zbawiciela, modlić się i zyskiwać odpusty.

Ogłaszając Rok Jubileuszowy, papież Franciszek pragnął najpierw zanurzyć nas w miłości Boga, odsłonić oblicze Miłosiernego Ojca, ukazać na Jego odpowiedzialność za każdego człowieka. Więc trzeba nam było otworzyć się na tajemnicę Boga, który w Jezusie Chrystusie, w Jego życiu i nauczaniu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu rzeczywiście pragnie naszego dobra i chce wszystkich widzieć szczęśliwymi, napełnionymi radością i pokojem.

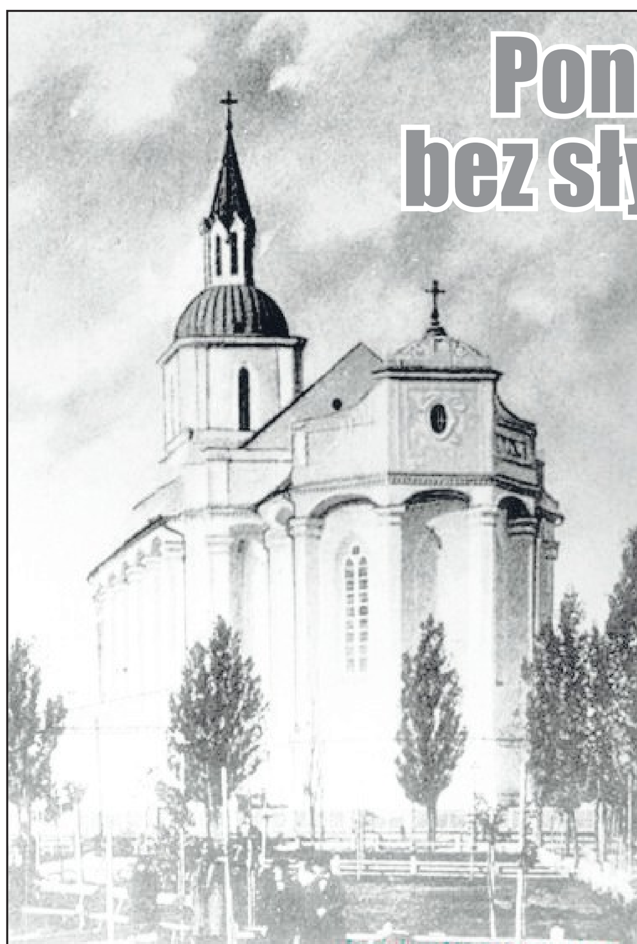
Ojciec Święty przypomniał, że miłosierdzie Boga nigdy nie było tanią pociechą, ani też przysłowiowym przymknięciem oka wobec ludzkiej słabości i grzechu. Nie jest aprobatą dla naszej ułomności. Jest wyzwoleniem i wybawieniem człowieka, albowiem Bóg nie uważa się za zwyciężcę, dopóki nie sprawi, że poprzez współczucie i miłosierdzie zniknie grzech i pokonane zostanie odrzucenie.

Wraz z zakończeniem kolejnego etapu w życiu Kościoła kończą się te nadzwyczajne łaski i przywileje, udzielone w Roku Jubileuszowym. Jeśli z różnych przyczyn nie wykorzystaliśmy odpowiednio tej okazji, nigdy nie jest za późno na naprawienie swoich zaniedbań. Wkrótce rozpocznie się Adwent, a wraz z nim także nowa nadzieja, że małymi krokami, zaczynając od siebie, możemy spróbować zmienić świat.

Wspólnie nieśmy orędzie miłości w świat! Postarajmy się nie być obojętni, mniej kłócić, nie obgadywać, odrzucać plotki, które słyszymy, nie wypowiadać uszczypliwych słów. Prowadźmy więcej dobrych rozmów, miłujmy bliźnich, przebaczajmy. I co najważniejsze, nie zapominajmy o tym, aby swoje słowa potwierdzać konkretnymi czynami. Praktyczne świadectwo życia dawane w codzienności jest bezcenne.

Bramy Miłosierdzia zostały zamknięte, a nasz Pan Jezus Chrystus nadal jest miłosierny. Uczy kochać i przebaczać. Przeto i my naśladujmy Zbawiciela, aby zobaczyć Jego miłosierne oblicze i napełnić się łaską i pokojem.

Ponad półwieku bez słynnej świątyni



55 lat temu została zniszczona Fara Witoldowa – jedna z najpiękniejszych katolickich świątyń na Białorusi. Nieodłączna część grodzieńskiej tożsamości przetrwała w różnych wariantach architektonicznych 600 lat. Przeżyła pożary i wojny. Została zniszczona w czasie pokoju, w nocy z 28 na 29 listopada 1961 roku.

Decyzję o zniszczeniu świątyni podjęto na posiedzeniu miejskiego komitetu wykonawczego. Tłumaczono to planem „generalnej zabudowy miasta”. W rzeczywistości, głównym powodem takiej decyzji było silne rozdrażnienie partyjnych przywódców ilością świątyń w centrum miasta.

Zniszczyć świątynię postanowiono za pomocą materiałów wybuchowych. Pracę powierzono specjalistom z Leningradu, którymi kierowała młoda dziewczyna. Kiedy zadanie zostało wykonane, po mieście poszły pogłoski, że ona bardzo się rozchorowała. „To jest kara Boża” – mówili mieszkańcy.

Na miejscu majestatycznej Fary pozostały jedynie ruiny. Okoliczne ulice pokrył czerwony pył. Mieszkańcy Grodna, którzy byli świadkami wielkiego wydarzenia, wspominają, że kościół niejako straszną ręką został podniesiony w górę, a potem zaczął marnieć na oczach. „Dobrze pamiętam ten dzień – odwołuje się do tamtych wydarzeń w odczycie wygłoszonym podczas Ogólnobiałoruskiego Kongresu Eucharystycznego w Grodnie arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz. – Jechałem autobusem do szkoły. Na placu Sowieckim ktoś powiedział: «Wszystko, kościoła nie ma»... Po lekcjach poszedłem na plac i zobaczyłem ruiny zniszczonej świątyni. To była prawdziwa katastrofa duchowa i kulturalna. Miasto w mgnieniu oka straciło swój wygląd historyczny”.

„Od samego rana w miejscu tragedii modlili się i płakali ludzie – wspomina Teresa Białousowa, mieszkanka Grodna. – Mój ojciec Józef Jaskilewicz nie mógł zrozumieć, jak można było tak brutalnie zniszczyć unikalny zabytek architektury. I bardzo żałował, że potomkowie nie zobaczą piękna majestatycznej świątyni. Pamiętam, tata zbierał na ruinach cegły, które pozostały od wysadzonego kościoła. A kiedy do nas przyjeżdżali goście, dawał im na pożegnanie «kawałek» Fary. Ludzie byli bardzo poruszeni tym gestem. Zdawali sobie sprawę, jak cenne jest otrzymanie z rąk wierzącego człowieka kawałka namodlonej przez wieki cegły, w której kryje się historia świątyni katolickiej... Pamiętam, jak będąc dziećmi wraz z ojcem przychodziliśmy do Fary Witoldowej. Z ciekawością patrzyliśmy na masywne drzwi, które wtedy były już zabite deskami. Podziwialiśmy wielki otwór na klucz. Tata opowiadał, że w kościele był bardzo piękny ołtarz. Przez wysokie łukowe okna do świątyni przenikało dużo promieni światła. One trafiały na witraże i sprawiały wrażenie, że ludzie błyszczą wszystkimi kolorami tęczy”.

Dla popularyzacji historii i wartości architektonicznej świątyni powstała papierowa 3D-makieta Fary Witolda. Zrealizowano projekt multimedialny „Grodno. 50 lat bez Fary Witoldowej”, w ramach którego została wydana książka i płyta z unikalnymi zdjęciami, historią istnienia i zniszczenia świątyni, wspomnieniami mieszkańców miasta i badaniami historyków.

CZĘŚĆ PRZEDMIOTÓW LITURGICZNYCH Z KOŚCIOŁA UDAŁO SIĘ OCALIĆ

Wiadomo, że przed zburzeniem Fary Witoldowej uratowano część organów. Miejscowi parafianie zdążyli je przenieść do katedry. Wraz z nimi – figurę Jezusa Zmartwychwstałego, kielichy i monstrancję oraz figurę Matki Bożej.

Został ocalony również krzyż, który stał nad tabernakulum. W 1943 roku ten krzyż wraz z wyposażeniem kościoła był wyrzucony przez Niemców na ulicę. Stamtąd zabrała go Janina Kuriata i przechowywała w domu. W 1944 roku w czasie jednego z bombardowań wszystkie domy wokół zostały zniszczone, natomiast dom pani Janiny ocalał. Odtąd rodzina uważała krzyż za cudowny. Po II wojnie światowej Kuriatowie wyjechali do Ełku (Polska). Pewnego dnia do ich domu zawitał ksiądz Kazimierz Chrostowski z kolędą. Kapłan wspomina, że podniósł krzyż w górę i „na kilka chwil zdrętwiała mi ręka, po czym, mimo że widziałem ten krzyż po raz pierwszy, usłyszałem własne słowa: «to jest krzyż z kościoła»”. Gospodarze potwierdzili to i opowiedzieli kapłanowi historię relikwii. Następnie sporządzono dokument przekazania krzyża. Później umieszczono go na ołtarzu w klasztorze w Stoczku.



W 2014 roku w miejscu zniszczonego kościoła ustawiono znak pamiątkowy

Kinga Krasicka

(w tekście wykorzystano materiały z książki „Grodno X–XX wieku. Miasto Królewskie z losem prowincjalnym” i strony internetowej olsztyn.gosc.pl)



ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZOWEGO ROKU: POŁĄCZYĆ MIŁOSIERDZIE ZE SPRAWIEDLIWOŚCIĄ

● ciąg dalszy ze str. 1

Podczas Roku Miłosierdzia w Kościele grodzieńskim miały miejsce liczne znaczące wydarzenia. Właśnie w tym czasie diecezja obchodziła jubileusz założenia i mianowania pierwszego ordynariusza – księdza biskupa Aleksandra Kaszkiewicza. Główne uroczystości odbyły się w Grodnie w czasie Kongresu Eucharystycznego. Ważnym wydarzeniem dla diecezji stała się również instalacja Grodzieńskiej Kapituły Katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i świętego Kazimierza. To świadczy o tym, że struktury lokalnego Kościoła rozwijają się, a wraz z nimi i życie duszpasterskie wiernych.

Pod hasłem Roku Jubileuszowego „Miłosierni, jak Ojciec" odbyły się tradycyjne wydarzenia, m.in. Dni Młodzieży, Dzień Dziecka, Parafiada. Do tematu Jubileuszu w wielu parafiach nawiązywały różnorodne rekolekcje, festyny, pielgrzymki. Szczególnym przeżyciem duchowym dla wiernych zostało wprowadzenie relikwii w niektóre świątynie na znak błogosławieństwa wspólnot lokalnych.

Przez cały ten czas w kościołach diecezji nieustannie pracowały konfesjonały „odpustowe". Kapłani dyżurowali w nich, aby wierni mogli w każdej chwili przystąpić do sakramentu pokuty. Przecież, jak zauważył papież Franciszek, „żaden ludzki grzech mimo swego ciężaru nie może być większy niż miłosierdzie lub ograniczyć go". Bóg gotowy jest przyjąć każdego, kto robi przynajmniej krok w Jego kierunku.

Codziennie z ambon były przemawiane kazania o miłosierdziu, zachęcając wiernych do skupienia się na głównym obowiązku moralnym chrześcijanina – służeniu bliźnim w miłości.

Na początku Roku Miłosierdzia redakcja zaproponowała czytelnikom na nowo odkryć dobre uczynki. W każdym numerze gazety publikowano refleksje na temat uczynków miłosierdzia. Kapłani podpowiadali, w jaki sposób można godnie je zrealizować. Przyczyny miały zachęcić do działania. W taki sposób, przy uważnym i odpowiedzialnym podejściu „Ćwiczenia w miłosierdziu" mogły stać się okazją do wypracowania dobrych nawyków, za które nie wstyd przed Bogiem. Przez te duchowe „treningi" każdy mógł upodobnić się do Chrystusa, który pochyla się nad potrzebującym, lub poczuć dotyk miłosiernego Zbawiciela poprzez bliźniego. Czy udało się ofiarować swoje serce innym, jak to stale robi Jezus?

WIERNI DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ OPOWIADAJĄ O UCZYNKACH MIŁOSIERDZIA, KTÓRE ZREALIZOWALI PODCZAS NADZWYCZAJNEGO ROKU JUBILEUSZOWEGO

Mojej koleżanki mama mocno zachorowała. Lekarze zdiagnozowali raka. Tak się stało, że przed Wielkanocą ona trafiła do szpitala. Akurat w tym czasie wszyscy wyjeżdżają z miasta. Wielu pacjentów prosi, aby spędzić święta w domu. I kobieta pozostała na sali sama... Bardzo chciałam odwiedzić chorą. Poza tym znam ją jako człowieka bardzo dobrego i skromnego. Spotkaliśmy się, porozmawialiśmy. Mam nadzieję, że zdołałam podzielić się z nią światłem Zmartwychwstałego Chrystusa, pokazać, że nie jest sama... Te Święta Wielkanocne były dla mnie szczególne. Przeżyłam prawdziwą radość, dzieląc się nią z człowiekiem potrzebującym.


S. ANNA MACUS CSFN

KL. TOMASZ MIKOŁAJCZYK

Od wielu lat seminarium grodzieńskie podtrzymuje kontakt z internatem dla dzieci niepełnosprawnych w Hołowiczpolu. Pewnego razu w czasie wakacji nie udało się zorganizować grupę kleryków, by pojechać do dzieci. Więc z kolegą z kursu postanowiliśmy pojechać do nich wraz z młodzieżą z parafii Lida-Fara. Powierzyliśmy tę sprawę Bogu i napisaliśmy zaproszenie w Internecie. Zaskoczyło nas to, że pozytywnie odpowiedziało wiele chłopców i dziewcząt. Niektórzy ofiarowali pieniądze, ktoś wsparł modlitwą, pomógł w organizacji z dojazdem. Niektórzy aktywiści razem z nami udali się do internatu. Ile radości sprawiliśmy dzieciom! Dla nas wszystkich to było kolejne przewartościowanie wartości: jak ważne jest przede wszystkim wzrastać w miłości do Boga i dzielić się nią z tymi, którzy są obok. Ważne jest także, by uczyć się tego wzajemnie.

W tym roku niemalże przestałem się modlić we własnej intencji. Zacząłem modlić się w intencji wnuków, których mam pięcioro. Oni rosną i potrzebują opieki duchowej. A któż jak nie Bóg najlepiej wesprze? Pracuję jako specjalista terapii uzależnień, więc widzę straszliwą realność, kiedy młodzi ludzie łatwo wpadają w niewolę alkoholu, narkotyków, gier hazardowych. To jest naprawdę straszne. Zauważyłem, że zacząłem dużo się modlić za ludzi, którzy się leczą z uzależnień, a szczególnie za tych, którym nie udaje się. Potrzebują sił. Wierzę, że modlitwa wstawiennicza ma dużą moc, gdyż otwiera potrzebującego na bezgraniczne źródło miłosierdzia Bożego.


JERZY GAPONIK


IRENA NAUMOWICZ

Rok Miłosierdzia był bardzo trudny dla mnie. Pochowałam brata. Tylko Bóg wie, dlaczego odszedł w młodym wieku. Miał dopiero 19 lat... Najbardziej przeżył tę stratę mój starszy brat, którego wspierałam ze wszystkich sił. Po śmierci bliskiej osoby ogarnął mnie silny strach przed ciemnością. Bóg pomógł przetrwać smutek. Do tej pory trudno uwierzyć, że brata nie ma już pośród nas. Ale ufam Bogu. Dużo modlę się o wieczny pokój dla bliskiej osoby. Co miesiąc ofiaruję Mszę św. w intencji życia wiecznego dla brata. Rozumiem, że moja pomoc polega na ciągłej i jakościowej modlitwie.

Pewnego dnia spotkałam kobietę, z którą miałam szczerą rozmowę. Opowiedziała o tym, jak poddała się aborcji. Przyznała się, że chce chodzić do kościoła, ale boi się potępienia. Zachęciłam ją pójść do spowiedzi (akurat był okres Wielkiego Postu), otworzyć swoje serce i wyznać grzechy. I ona pojednała się z Bogiem... po sześciu latach przerwy! Nie wiem, jak potoczyło się dalsze życie kobiety, ale jestem pewna, że dostała szansę. Każdego dnia wychwalam Boga, który przeze mnie dodał kobiecie odwagi, by uklęknąć przed konfesjonałem.


OLGA SIELICKA


KS. PAWEŁ BEZŁAPOWICZ

Jeden z głównych obowiązków kapłana – przybliżać ludzi do Boga poprzez sakrament pokuty. Pełniąc tę posługę, ksiądz staje się narzędziem w rękach Wszechmogącego i poprzez Ducha Świętego wskazuje człowiekowi słuszny kierunek. W Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia w grodzieńskiej bazylice katedralnej spowiedź trwała bez przerwy. Przy konfesjonałach były długie kolejki. Trzeba było spowiadać przez kilka godzin. Cieszyło to, że ludzie wracali, pytali o znaczenie i możliwość uzyskania odpustów. Mam nadzieję, że wierni naszej diecezji w pełni skorzystali z tego czasu łaski.

Rachunek sumienia w oparciu o uczynki miłosierdzia

...względem duszy

GRZESZĄCYCH UPOMINAĆ: Czy życzę znajomym ponad wszystko, aby dostali się do nieba? Czy robię uwagi spokojnie, bez arogancji?

NIEUMIEJĘTNYCH POUCZAĆ: Jak często czytam Biblię, Katechizm, literaturę religijną? Czy proponuję bliskim wspólnie zastanowić się nad wartościami chrześcijańskimi?

WĄTPIĄCYM DOBRZE RADZIĆ: Czy dbam o tych, którzy mają trudności w wierze? Czy jest ona dla mnie źródłem życia, czy tylko dodatkiem?

STRAPIONYCH POCIESZAĆ: Czy wierzę w duchowy sens wypróbowań? Czy tłumaczę istotę cierpienia ludziom złamanym smutkiem?

URAZY CHĘTNIE DAROWAĆ: Czy nie jestem zbyt emocjonalny, drażliwy, sarkastyczny, gdy pojawiają się problemy? Czy nie chcę zemścić się na kimś?

KRZYWDY CIERPLIWIE ZNOSIĆ: Czy myślę o tym, że wina bliźniego jest znacznie mniejsza od własnej winy w odniesieniu do Boga? Czy jestem świadomy, że niektóre urazy wyrządzone są nieumyślnie?

MODLIĆ SIĘ ZA ŻYWYCH I UMARŁYCH: Czy odnoszę się do modlitwy jak do tajemnicy lub wypowiadam ją w pośpiechu po prostu dla uspokojenia sumienia? Czy pamiętam podczas modlitwy o Kościele, bliskich, rodzinie?

...względem ciała

GŁODNYCH NAKARMIĆ: Czy pamiętam o tym, że jedzenie to dar Boży? Czy wyrażam uwagę głodnym poprzez poczęstunek, dobre słowo?

SPRAGNIONYCH NAPOIĆ: Czy nie zanieczyszczam bezmyślnie środowisko? Czy zauważam, kiedy ludzie potrzebują wody, spokoju, uśmiechu?

NAGICH PRZYODZIAĆ: Czy traktuję ciało jako świątynię Ducha Świętego? Czy troszczę się o potrzebujących, oddając im niezużyte ubrania i buty?

PODRÓŻNYCH W DOM PRZYJĄĆ: Czy jestem odkryty dla życia, które potrzebuje domu miłości? Czy dbam o swoje mieszkanie, czystość i porządek w nim?

CHORYCH NAWIEDZAĆ: Czy pamiętam o tym, że za pośrednictwem chorych i cierpiących, można dotknąć ran Jezusa? Czy nie zapominam o ludziach starszych i niedołężnych?

WIĘŹNIÓW POCIESZAĆ: Czy nie jestem niewolnikiem jakiegoś nałogu? Czy nie traktuję więźniów lekceważąco?

UMARŁYCH POGRZEBAĆ: Czy dbam o groby swoich bliskich? Czy jestem gotowy do śmierci?

Z książki „Jezus ufa tobie. Inna książka o Bożym Miłosierdziu"



W najbliższym czasie na stronie internetowej diecezji grodzieńskiej grodnensis.by będzie umieszczony film pod tytułem „Dzieci o uczynkach miłosierdzia". Chłopcy i dziewczęta zastanawiają się nad tym, w jaki sposób można pocieszyć zmartwionego, po co przynosić choremu do szpitala poczęstunek i jak trzeba przyjmować gości.

Bądźcie na bieżąco!

Angelina Pokaczajło

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Zmartwychwstanie to nie tylko fakt powstania z umarłych, lecz także nowy rodzaj życia, którego doświadczamy już dzisiaj. Zmartwychwstanie jest podstawą chrześcijańskiej wiary i nadziei. Gdyby nie było żadnych odniesień do życia wiecznego, chrześcijaństwo byłoby jedynie etyką i filozofią. Lecz przesłanie wiary pochodzi z nieba. Ogłosił go Pan, więc wychodzi za granice tego świata. Wiara w zmartwychwstanie ma podstawowe znaczenie, żeby każdy akt miłości chrześcijańskiej nie miał charakteru efemeryczności i celu samego w sobie, lecz stawał się nasieniem, które ma kwitnąć w Bożym ogrodzie i przynosić owoc życia wiecznego.

Fragment przemówienia podczas audiencji generalnej w Watykanie, 9.11.2016

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz



Nie istnieje idealnych rodzin. W każdej zdarzają się trudne, przykre, bolesne sytuacje. Nie zawsze życie rodzinne toczy się tak, jak powinno. Czasem niełatwo jest zrozumieć, dlaczego Bóg pozwala na to lub inne doświadczenie: ciężką chorobę kogoś bliskiego, nałóg, kryzys w stosunkach małżeńskich lub rodzicielskich, trudności materialne. Jakże ważne jest wtedy patrzeć w duchu na Świętą Rodzinę i uczyć się od niej zaufania Panu, cierpliwości, pokory, wsparcia wzajemnego, ofiarności i poświęcenia się.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Diecezjalnego Spotkania Rodzin w Lidzie, 12.11.2016

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Kim jest dla nas Bóg: surowym sędzią, czy miłosiernym Ojcem? Jako Stworzyciel świata daje nam prawo, któremu wszystko powinno być podporządkowane. Człowiek jednocześnie doświadcza swoich pożądliwości. Dąży do nieograniczonej swobody, pragnie przyjemności, władzy, bogactwa itd. Dlatego nierzadko przyjmuje Boga jako przeciwnika na swej drodze życiowej, czasem nawet jako inkwizytora. Wola Najwyższego wydaje mu się nieprzyjemną i nieprzyjazną.

Jednak jak pokazała niedawna historia prześladowań wiary, tam, gdzie nie ma Boga, człowiek umiera duchowo. A Bóg jest obecny nie tylko w swoim słowie i sakramentach, ale także w dziełach miłosierdzia, co potwierdzają słowa Jezusa: „Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili" (Mt 25, 45).

Fragment listu pasterskiego na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszowego Roku Miłosierdzia



◆ *II Europejski Kongres w Obronie Chrześcijan odbył się w dniach 4–5 listopada w Krakowie. Jego inicjator, profesor Ryszard Legutko, zaprosił specjalistów z zakresu prawa międzynarodowego, polityki zagranicznej, przedstawicieli organizacji międzynarodowych i wysokich przedstawicieli Kościoła Bliskiego Wschodu. Na pierwszą część Kongresu złożyły się świadectwa dotyczące prześladowań doznawanych przez chrześcijan. Drugą część poświęcono kwestiom politycznym i prawnym. Celem Kongresu było wypracowanie kierunków działań prawnych i politycznych, mogących wpłynąć na ograniczenie tego zjawiska.*

◆ *Białoruska pisarka Swietłana Aleksijewicz, która w zeszłym roku otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury, przekazała część wynagrodzenia dla wielodzietnej rodziny ze Słonimia. „Uważam, że moim obowiązkiem jest zrobić tak, jak jest napisane w Biblii: oddać dziesięcinę". Pisarka pomogła młodej rodzinie Lubowi i Bazyla Rowenków, którzy wychowują sześcioro dzieci w wynajętym mieszkaniu. Pisarka zrobiła wkład dla preferencyjnego mieszkania, który małżonkowie nie byli w stanie spłacić, aby uzyskać własne mieszkanie.*

◆ *Znany piłkarz Philip Mulryne, który występował w reprezentacji Irlandii Północnej, a także grał w Manchester United, przygotowuje się do kapłaństwa. Po licznych stłuczeniach Mulryne zostawił karierę piłkarską. Pracował jako wolontariusz w wielu organizacjach charytatywnych. Następnie wstąpił do zakonu dominikanów i pojechał do Rzymu, by studiować filozofię i teologię. We wrześniu bieżącego roku złożył śluby wieczyste i został wyświęcony na diakona. Latem przyszłego roku były piłkarz otrzyma sakrament kapłaństwa.*

◆ *Rozpoczął działalność chrześcijański portal misyjne.pl. Jest to platforma, na której znajdą się obok informacji z życia społecznego, aktualne wiadomości z krajów misyjnych, z życia uchodźców i prześladowanych chrześcijan. Redaktor naczelny misyjne.pl o. Marcin Wrzos OMI podkreśla, że portal jest odpowiedzią na apel papieża Franciszka. „Wstajemy z wygodnej kanapy i chcemy ewangelizować kolejny, ósmy kontynent, którym jest Internet. Jako redakcja zamierzamy być misjonarzami tej wirtualnej, ale ważnej przestrzeni" – zaznacza redaktor.*

◆ *W Hiszpanii wydano aplikację dla smartfonów „Confesor Go". Za jego pomocą można znaleźć „najbliższego" spowiednika. Ksiądz – uczestnik programu – informuje o swojej gotowości do przyjęcia człowieka do spowiedzi i o miejscu, gdzie się znajduje. To niekoniecznie musi być świątynia, ale także, na przykład, park. Po dokonanym wyborze kapłana użytkownik otrzymuje informacje, jak najlepiej dostać się do miejsca spowiedzi i ile czasu trzeba na drogę. Aplikacja mobilna jest swoistą odpowiedzią na znaną grę „Pokemon Go".*

pch24.pl; niedziela.pl; credo-ua.org

Angelina Pokaczajło

Niepokonani w drużynie z Chrystusem



Jak mówił Jan Paweł II, sport to najlepsza droga do pokonania granic



Parafiada gromadzi dzieci i młodzież z całej Białorusi

Głównym przeciwnikiem człowieka na ziemi jest szatan. Cały czas stara się przeciągnąć ludzi na swoją stronę. Posługuje się nieuczciwymi metodami, daje puste obietnice. Niestety, zejść ze słusznej drogi bardzo łatwo. Najlepszy „doping" to Eucharystia. Mistrzowie korzystają z niej codziennie. Wielu kapłanów uczy temu młodych ludzi poprzez praktykę. Chodzą z nimi do sali gimnastycznej, grają w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, tenis stołowy, nieustannie przypominając o duchowym składniku każdej rywalizacji.

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH!

Duszpasterstwo Sportu i Wychowania Fizycznego Diecezji Grodzieńskiej istnieje od 2010 roku. Opieką duszpasterską są ogarnięci sportowcy zawodowi, amatorzy, sztab trenerski, personel obsługujący, kibice. Kościół przede wszystkim zajmuje się wychowaniem młodych ludzi. Pokazuje możliwość wychwalania obecny jest kapłan, odprawia się Msza Święta. Zasada nr 1 – kultura słowa i zachowania się na placówce. W przeciwnym przypadku – kara, nawet do czerwonej kartki. ***„Uczestnicy uczą się utrzymania równowagi duchowej i braterskich stosunków wobec siebie*** – zaznacza ks. Artur. – ***Bardzo przyjemnie później słyszeć od trenerów, że «nasza» młodzież jest inna. Nie używa podczas gry ostrych mecz odbył się w okresie bożonarodzeniowym. Zgromadził sześć drużyn. Wielkim zaszczytem dla nas było to, że funkcje sędziego pełnił Dymitr Kowalonok, legenda grodzieńskiej drużyny piłkarskiej «Niemen». Nawiasem mówiąc, katolik. Zapoznaliśmy się w kościele katedralnym, gdzie chrzciłem jego córkę".***

Od roku 2013 turniej otrzymał status krajowego. W ciągu tych 11 lat wzięło w nim udział dużo drużyn


Kapłani uprawiają sport w celu głoszenia prawdziwych wartości

Boga w ciele. Zwraca uwagę na to, jak ważna jest troska o zdrowie fizyczne, odkrywając przez sport prawdę życia.

Jak zaznaczył w jednym z wywiadów trener mińskiego hokejowego klubu „Dynamo" Craig Woodcraft, sportowiec przez cały czas powinien się doskonalić. Jak tylko rozwój się zatrzyma, wówczas rozpoczyna się degradacja. ***„Tak też w życiu duchowym*** – zauważa duszpasterz ks. Artur Małafiej. – ***Człowiek codziennie powinien walczyć ze złem. Pamiętać, że szatan nie śpi – «modernizuje» grzech. Dlatego warto utrzymywać dobrą kondycję, nie wolno się rozluźniać. Sport uczy dążenia do celu, pracy nad sobą, na pewno też odmawiania sobie pewnych rzeczy... Lecz to wszystko dla wielkiego celu".***

Wydarzenia sportowe organizowane pod patronatem Kościoła są napełnione duchem Ewangelii. Na każdej konkurencji ***słów, przeprasza, jeżeli coś jest nie tak, interesuje się stanem zdrowia towarzyszy. Pewnego razu mnie jako organizatorowi powiedzieli: «Jeżeliby wszystkie drużyny w wykorzystaniu placówek sportowych były podobne do waszych, moglibyśmy spokojnie wcześniej uwalniać personel sprzątający». Niby drobiazg, ale jak charakteryzuje młodych ludzi!".***

SPORT CHRZEŚCIJAŃSKI – DLA ODPOCZYNKU

Od 2005 roku w Słonimiu odbywa się turniej piłki nożnej ku czci św. Jana Pawła II. ***„Można się spierać, lecz jest faktem to, że najbardziej popularny sport w świecie – piłka nożna*** – mówi ks. Artur. – ***Nie zostaliśmy wykluczeniem organizując taki turniej. Na początku prowadziliśmy mecze towarzyskie. A później zechcieliśmy zorganizować turniej, który nosiłby miano chrześcijańskiego. Pierwszy*** z całej Białorusi. ***„W następnym roku planujemy usunąć ograniczenia wiekowe uczestników*** – zaznacza ks. Artur. – ***Już nie będą to granice od 17 do 30 lat, lecz od 17 i starsi".*** Jak zaznacza wielokrotny uczestnik turnieju Maksym Muchlada, takie zawody uzdrawiają duchowo. ***„Oczywiście zwycięstwo jest przyjemne, lecz nie główne. Przyjeżdżamy tu dlatego, aby oczyścić własną duszę, spotkać dobrych ludzi. Więc i atmosfera jest inna, i gra toczy się inaczej"*** – dzieli się wrażeniami Maksym.

Dobry przykład dają także sami duszpasterze, którzy co roku uczestniczą w mistrzostwach księży w halowej piłce nożnej. W meczach biorą udział 4 drużyny: jedna z każdej diecezji. Przyjemnie jest obserwować postęp grodzieńskich kapłanów, którzy w ciągu ostatnich lat są zwycięzcami krajowego turnieju i pokazują dobre rezultaty w mistrzostwach Europy.

„Sport wymaga nie tylko dużej dyscypliny i osobistych poświęceń, ale też szacunku dla bliźnich i ducha drużynowego – zaznaczył papież Franciszek podczas audiencji udzielonej członkom piłkarskiej reprezentacji Niemiec. – ***To prowadzi do sukcesu, a równocześnie do uznania odpowiedzialności wychodzącej poza piłkarskie boisko, przede wszystkim względem młodzieży, która często bierze przykład ze sportowców".***

Od 2008 roku w Grodnie odbywa się Diecezjalna Parafiada Dzieci i Młodzieży (na wzór międzynarodowej). W bieżącym roku w wydarzeniu wzięło udział ponad 400 osób z 36 parafii. W ciągu 4 dni dziewczęta i chłopcy w wieku 11–19 lat rywalizują w ramach starożytnej greckiej triady „Świątynia – Teatr – Stadion". ***„Jest to projekt edukacyjno-wychowawczy, który wymaga rozwoju wszechstronnego*** – tłumaczy kapłan. – ***Obejmuje on i duchowość, i fizjologię, i intelekt. Poprzez udział w nim młodzi ludzie odkrywają siebie w różnych przejawach. Staramy się stworzyć do tego odpowiednie warunki. Wynajmujemy Centralny Stadion Miejski «Niemen». Być może do tej pory młodzież nie miała możliwości przeżywać zawody na dobrych boiskach, obok z profesjonalistami... A tu widzą poziom i dążą do czegoś pięknego i jakościowego".***

W ciągu ostatnich 3 lat w Słonimiu są prowadzone „Wakacje z Bogiem" dla sportowców. Około 25 młodych ludzi z różnych parafii diecezji gromadzą się na terenie parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W programie takich spotkań jest Msza św., krótkie modlitwy i ćwiczenia, na które zapraszani są piłkarze, pływacy, szczypiorniści. ***„Na taką propozycję odpowiedziały nawet 2 dziewczyny*** – wspomina ks. Artur. – ***W przyszłości dla dziewczyn planujemy zorganizować zajęcia z lekkiej atletyki".*** Dotychczas wakacje sportowe przeżywali młodzi ludzie z Grodna, Lidy, Rosi. Geografia uczestników będzie się rozwijać.

PRZEGRYWAĆ TEŻ TRZEBA UMIEĆ

Obecnie opracowuje się pomysł zorganizowania bożonarodzeniowego turnieju w piłce nożnej wśród ministrantów w 2 kategoriach wiekowych: do 14 lat i powyżej. Jest pomysł utworzenia ministranckiej ligi piłki nożnej. ***„Należy szczegółowo przemyśleć projekt*** – zauważa duszpasterz. – ***Dobrze by było, aby każda parafia miała swoją formę, logo. Wtedy uczestnicy będą czuć się odpowiedzialni, bo prezentują swoją parafię. Rozpatrujemy możliwość wystąpienia drużyn z duszpasterzem. Być może rodzice i przyjaciele będą chcieli przyjść pokibicować. Potrzebujemy zwolenników, gotowych nas wesprzeć. Więcej zainteresowanych ludzi – wtedy łatwiej jest wszystko zorganizować. Nie jest tajemnicą, że wielką pomoc udzielają sponsorzy, którzy zapewniają uczestnikom placówkę, pomagają z transportem, wyżywieniem, zakwaterowaniem, nagrodami. Bez nich mało prawdopodobne, że coś by się udało... Więc wszystko nadal jest na poziomie idei".*** Ponadto, ksiądz zastanawia się nad formatem przeprowadzenia spotkań opłatkowych dla członków duszpasterstwa.

„Podstawą każdego sportu jest wynik – zauważa ks. Artur. – ***Nieprawda, że nie jest on ważny. Lecz chodzi o to, za pomocą jakich środków się osiąga. Sportowiec, jak i każdy inny człowiek, musi wygrać w uczciwej, «czystej» walce. Nie iść po trupach, zapominając o swoim bliźnim. Być przede wszystkim Człowiekiem, a dopiero później – graczem. W dzisiejszym świecie często dla zwycięstwa stawia się wszystko na jedną kartę. Ale trzeba umieć przegrywać. I robić to, jak uczy chrześcijaństwo: przyjąć porażkę z pokorą. Nie wpadać w rozpacz, gdy nastaje czas próby. Nie myśleć, że życie jest stracone i dalszego sensu w nim nie ma. Przecież nawet najgorszy grzesznik ma szansę, a więc i nadzieję na poprawę i nawrócenie. A poza tym, przegrana zawsze spuszcza z nieba na ziemię, stawia na miejsce dawnego wroga i pomaga zrozumieć, że pracować nad sobą trzeba nieustannie".***

Angelina Pokaczajło

Ich powołaniem – chwalić Boga śpiewem

22 listopada, we wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy, patronki muzyki kościelnej, w Grodnie odbędzie się uroczysty koncert diecezjalnego chóru „Cantate Domino”. W tym dniu członkowie chóru, dla których działalność muzyczna jest bardzo ważną częścią życia, będą dziękować Panu Bogu za 17 lat istnienia chóru i możliwość nieść ludziom światło miłości Chrystusa.


Uczestnicy chóru „Cantate Domino” z kardynałem Zenonem Grocholewskim, legatem papieskim na Krajowy Kongres Eucharystyczny w Grodnie

MUZYKA SAKRALNA ŁĄCZY LUDZI RÓŻNEGO WIEKU I ZAWODU

Chór „Cantate Domino” został założony w 1999 roku w grodzieńskiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego z inicjatywy Henryka Dawidowicza i Antoniego Jurowskiego. „Razem z Henrykiem śpiewaliśmy w chórze w grodzieńskiej parafii ojców franciszkanów – wspomina Antoni. – Gdy na Wiszniowcu został poświęcony plac pod budowę kościoła i zaczęli budować świątynię, wyszedłem z propozycją stworzenia w młodej parafii chóru. Ze swoją inicjatywą zwróciłem się do księdza proboszcza. Powiedziałem, że znam utalentowanego, oddanego swojej pracy człowieka, Henryka Dawidowicza, który mógłby przejąć kierownictwo chóru. Następnie wszyscy razem omówiliśmy perspektywy rozwoju i zaczęliśmy «zbierać» zespół: ogłaszaliśmy w kościołach, zapraszaliśmy znajomych”.

Śpiew chóru można usłyszeć w Grodnie w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godzinie 11.00 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego, oraz w każdą drugą niedzielę o godzinie 12.00 w bazylice katedralnej pw. św. Franciszka Ksawerego.

We wspomnienie św. Cecylii, dokładnie 17 lat temu zostało oficjalnie ogłoszono o „narodzinach” chóru. W jego skład weszła nieliczna grupa ludzi. „Wśród pierwszych uczestników mało kto miał wykształcenie muzyczne. Przychodzili przede wszystkim entuzjaści, którzy chcieli śpiewać, lecz nie mieli odpowiedniego przygotowania – mówi Antoni Jurowski. – Więc musieliśmy z nimi dużo pracować, aby rozwijać dane od Boga talenty. Być może nie każdy odważyłby się przyjąć do zespołu takich amatorów, ale ci ludzie tak bardzo płonęli pragnieniem śpiewania, że dzięki swojej postawie osiągnęli zakładany cel”.

Na przykład Eugeniusz przyszedł do zespołu jeszcze jako nastolatek. „Wówczas byłem ministrantem i w dniu debiutu chóru akurat służyłem przy ołtarzu – mówi. – Bardzo mi się podobało czcić Pana Boga przez śpiew, więc poprosiłem, aby przyjęto mnie do chóru. Wiele czasu poświęciłem ćwiczeniem. Już podczas drugiego koncertu chóru występowałem w jego składzie. Później zaprosiłem tam przyjaciela. Chór był dla nas bodźcem. Ponadto w chórze zapoznaliśmy się z dziewczynami, które są teraz naszymi żonami”.


Podczas koncertu ku czci św. Jana Pawła II w Ciechanowie

ŚPIEWAJMY PANU!

Repertuar chóru wzbogacaliśmy stopniowo. Zaczynaliśmy od prostych utworów, a później, kiedy pojawiło się więcej ludzi z wykształceniem muzycznym, zaczęliśmy przygotowywać skomplikowane i ciekawe kompozycje. Dzisiaj w wykonaniu chóru można usłyszeć utwory w języku białoruskim, polskim, łacińskim i rosyjskim. Są to śpiewy liturgiczne, jak i dzieła znanych kompozytorów muzyki klasycznej. „Dla mnie osobiście jako kierownika – podkreśla Henryk Dawidowicz – wszystkie utwory są ulubione, przecież sam je wybieram. Chórzyści najbardziej lubią «Ojcze nasz» w opracowaniu Stanisława Moniuszki, «Wierzę» autorstwa Andrzeja Flerkowskiego i «Wieczność». Staram się, aby każdego roku w naszym repertuarze pojawiały się nowe dzieła. Natchnienia nie szukam, jakoś samo przychodzi”.

Dzięki rzetelnej pracy chórzystów ich wspólne dzieło co roku zwiększa swój poziom zawodowy. Chór zapraszają na koncerty do różnych parafii diecezji grodzieńskiej, a także za granicę. Za czas swojego istnienia „Cantate Domino” upiększył śpiewem wiele uroczystości, wykonał szereg koncertów. Wśród najbardziej pamiętnych – oprawa muzyczna Mszy św. z udziałem wiernych z Białorusi w ramach Tygodnia Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie, koncert w polskim Ciechanowie na cześć św. Jana Pawła II, występ na otwarciu Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Grodnie i koncert z okazji 25-lecia diecezji grodzieńskiej w miejskim Domu Kultury.

W 2007 roku ksiądz biskup Aleksander Kaszkiewicz podniósł chór „Cantate Domino” do rangi diecezjalnego. Dzisiaj jego stałymi uczestnikami jest 40 osób. Różnią się oni charakterem, rodzajem zajęć, wiekiem, jednak łączy ich wspólny cel – poprzez śpiew przyczynić się do budowania Królestwa Bożego na ziemi. To zresztą potwierdza i nazwa chóru. „Co do nazwy długo nie mogliśmy się zdecydować – mówi kierownik chóru Henryk Dawidowicz. – Istniały różne propozycje, ale żadna z nich nie pasowała. Wtedy zwróciłem się do księdza Jana Kuczyńskiego, proboszcza katedry grodzieńskiej, z prośbą, aby pomógł i doradził nam coś rozsądnego. Ksiądz pomyślał i zaproponował «Cantate Domino», co w tłumaczeniu oznacza «śpiewajcie Panu». Ta nazwa nam odpowiada. Teraz nawet żartujemy, że ksiądz Jan jest ojcem chrzestnym naszego chóru”.

Za czas swojego istnienia chór nagrał dwie płyty: z ogólnym repertuarem religijnym oraz kolędami i pastorałkami. Obecnie zespół szuka wsparcia finansowego, aby wydać trzeci album.

NAJLEPSZE DZIĘKCZYNIENIE – DOTKNĄĆ SIĘ STRUN LUDZKIEJ DUSZY

„Podczas swoich występów zwracamy uwagę na reakcję publiczności – mówi Henryk Dawidowicz. – Kiedy człowiek słuchając utworu w naszym wykonaniu doznaje wzruszenia, jest to znak, że śpiew dotarł do jego serca. A dla nas wtedy nie ma większej nagrody”.

Tego samego zdania jest wokalistka Alona: „W dzisiejszym świecie ludzie bardzo potrzebują duchowości. My chcemy się tym dzielić. Zdarza się, że po koncercie ktoś podchodzi i zaczyna opowiadać, że utwory, które wykonywaliśmy, słyszał w dzieciństwie z ust mamy lub babci, prosi o teksty. Więc ważne jest, że nasza twórczość pozwala przekazać następnym pokoleniom dziedzictwo, które pozostało od przodków albo było napisane przez klasyków”.

Uczestnicy „Cantate Domino” podkreślają, że człowiek, który wiąże swoje życie z muzyką sakralną, sam duchowo wzbogaca się, a także pomaga innym ludziom otworzyć ich serca, uczynić je czułymi. „Muzyka religijna inspiruje. Jest to głębia duszy. Kiedy śpiewasz w świątyni, wydaje się, że dusza gdzieś odlatuje – dzieli się wrażeniami śpiewaczka Wiesława. – Wtedy wszystko wokół wydaje się dobre, piękne. Zapominasz o wszystkich ponurych chwilach życia. Jest pragnienie śpiewać, bo masz ogromny ładunek energii i radości”.

Chórzyści spotykają się nie tylko podczas prób. Wspólnie świętują urodziny, śluby, organizują spotkania opłatkowe i wielkanocne.

Inna uczestniczka chóru zauważa, że już około 10 lat śpiewa religijne pieśni, i to sprawia jej ogromną przyjemność. „Święty Augustyn mówił, że śpiewając, człowiek dwa razy się modli. Wykonujemy klasyczne dzieła Bacha, Moniuszki... To wymaga dużo pracy. Dlatego staramy się przepuścić utwory przez siebie i «śpiewać duszą», aby ludzie nas słuchali – mówi Janina. – Przychodzimy na próby po pracy, jesteśmy zmęczeni. Ale zapominamy o nim, bo śpiewamy, wpatrując się w Chrystusa, który spogląda na nas z obrazu, wiszącego na ścianie w sali. Oddajemy Mu swoje serca, wypełniamy się radością, i uskrzydleni wracamy do domu”.

Kinga Krasicka



Za czas swojego istnienia chór diecezjalny upiększył śpiewem liczne nabożeństwa, uroczystości i procesje eucharystyczne

Z PRASY KATOLICKIEJ

Catholic.by

Leśnik z Irlandii posadził drzewa w kształcie krzyża

Kompozycja ma wymiary 100x70 m. Podziwiać celtycki chrześcijański symbol można z wysokości w ciągu 70 lat.

Autor niezwykłego wizerunku otoczonego lasem – miejscowy leśnik Liam Emmery. Swoją pracę rozpoczął 10 lat temu. W ciągu kilku lat zasadzał drzewa z żółtymi i pomarańczowymi igłami. Wiedziała o tym jedynie żona Liama. Ona potwierdziła tę informację, gdyż sam leśnik zmarł w 2010 roku.

Radio Vaticana

Watykan rozpoczął przygotowania do Bożego Narodzenia

Wkrótce na głównym placu watykańskim odbędzie się uroczysta inauguracja drzewka świątecznego i szopki.

25-metrowa jodła w tym roku zostanie przywieziona do Watykanu z okolic miasteczka Skurele. Drzewo zostanie ozdobione ceramicznymi bombkami stworzonymi przez dzieci z oddziałów onkologicznych włoskich szpitali pediatrycznych. Żłóbek dla głównego placu watykańskiego będzie darem Kościoła i władz Malty. Scenografia szopki przypominać będzie typowe krajobrazy Maltańskie. Zostanie tam umieszczona łódź, która ma wskazywać nie tylko na tradycyjne dla tej wyspy łowiectwo, lecz także na sytuację wielu uchodźców, którzy w poszukiwaniu nowego życia spróbują pokonać Morze Śródziemne.

eKai.pl

Starożytny XIV-wieczny krucyfiks wrócił do bazyliki św. Piotra

Krzyż jest jednym z niewielu zachowanych przedmiotów, które znajdowały się w pierwotnej bazylice watykańskiej, zbudowanej w IV w.

Krucyfiks jest wykonany przez nieznanego artystę. Przedstawia ukrzyżowanego Jezusa, którego palce stóp zwijają się z bólu, żyły nabrzmiewają z natężenia, a klatka piersiowa unosi się w ostatnim spazmie agonii. Tors i nogi wyrzeźbiono z pnia orzecha włoskiego. Głowa i ramiona powstały oddzielnie z tego samego drewna. Odrestaurowany drewniany krucyfiks umieszczony w kaplicy Najświętszego Sakramentu.

Kinga Krasicka

Rekolekcje dla dziewcząt odbyły się w Adamowiczach

Ćwiczenia duchowe w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny zorganizowały siostry karmelitanki.

Uczestniczki rekolekcji miały okazję bliżej poznać Boga i skupić się na kształtowaniu relacji z Nim. Każdy dzień zaczynał się i kończył wspólną dziękczynną modlitwą. Rozważając teksty z Ewangelii, dziewczyny poznawały Jezusa dobrego Pasterza, który zawsze szuka swoje „owce", a do tego posyła na ich drogę różnych ludzi i rozmaite sytuacje życiowe. Uczestniczki ćwiczeń duchowych zadawały sobie pytania: „Dlaczego gubimy się w życiu?", „Jak Jezus nas odnajduje?", „Kogo wybieramy: Boga czy mamonę?". Głębiej zastanawiały się nad tym podczas adoracji Najświętszego Sakramentu.



„Musimy być świadkami Chrystusa miłosiernego"

Z okazji zakończenia Roku Miłosierdzia w grodzieńskim kościele katedralnym pw. św. Franciszka Ksawerego została celebrowana uroczysta Msza Św. Wraz z tym biskup Aleksander Kaszkiewicz zamknął Drzwi Święte, które w ciągu Roku Jubileuszowego były Bramą Miłosierdzia, przechodząc przez którą można było uzyskać odpust zupełny.

Liturgię pod przewodnictwem ordynariusza grodzieńskiego upiększył śpiewem chór „Cantate Domino". W homilii biskup zastanawiał się nad bezgraniczną łaską Wszechmogącego i wezwał zgromadzonych praktykować miłosierdzie ku bliźnim w życiu codziennym. Na zakończenie Mszy św. biskup poświęcił pamiątkowy znak Roku Miłosierdzia, który został wcześniej umieszczony w ścianie kościoła.



W tym samym dniu uroczystości z okazji zamknięcia symbolicznej Bramy Miłosierdzia odbyły się w lidzkim kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, sanktuariach Matki Bożej Trokielskiej, Matki Bożej Gudohajskiej, Matki Bożej Boruńskiej, Jezusa Frasobliwego w Rosi.

Spotkanie czcicieli Matki Bożej z Góry Karmel odbyło się w Grodnie

Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. w parafii Najświętszego Odkupiciela.

Eucharystii przewodniczył o. Aleksander Stoka OCD. W homilii kapłan zaznaczył, że ojcowie karmelici pragną, aby spotkania formacyjne dla wszystkich czcicieli Matki Bożej Szkaplerznej gromadziły wiernych miasta Grodna i okolic na wspólnej modlitwie. „Celem tych spotkań jest utworzenie wspólnoty, która chce poznawać i rozwijać duchowość karmelitańską, pogłębiać wewnętrzną modlitwę, korzystając z doświadczenia duchowego świętych poprzedników", – podkreślił ojciec.

W ramach pierwszego spotkania odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu. Obecni przepraszali Pana Boga za grzechy, obrażające Niepokalane Serce Maryi.



Spotkania czcicieli Matki Bożej z Góry Karmel, i tych, którzy noszą święty szkaplerz, odbywać się będą w każdą sobotę miesiąca w kościele Najświętszego Odkupiciela w Grodnie (ul. Kurczatowa 41). Najbliższe spotkanie odbędzie się 3 grudnia.

Klerycy odwiedzili dom-internat dla dzieci w Hołowiczpolu

To doświadczenie stało się dla przyszłych kapłanów kolejnym wezwaniem, aby nieść przesłanie Ewangelii do ludzi ubogich, chorych i samotnych.

W Hołowiczpolu przebywają dzieci z upośledzeniem sprawności psychofizycznej, które są pozbawione miłości i opieki rodzicielskiej. Pracownicy domu-internatu przez swą ofiarną pracę codziennie starają się stworzyć dla dzieci atmosferę zaufania i wzajemnego wsparcia.

„Matko nasza Niebieska! Szczerze wierzymy, że zawsze jesteś z nami i wspierasz w cierpieniach każdego, kto do Ciebie się zwraca. Gorąco prosimy, owijaj swoją niezgłębioną matczyną opieką tak bliskich naszemu sercu dzieci. Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko" – modlili się alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie wspólnie z mieszkańcami domu-internatu.



Warsztaty pro-life odbyły się w parafii pw. św. Michała Archanioła w Nowogródku

Wykłady i warsztaty były poświęcone ochronie życia dzieci nienarodzonych i rodzinnym wartościom chrześcijańskim.

Pro-life program został zorganizowany z inicjatywy proboszcza parafii ks. Jerzego Żegaryna przy wsparciu fundacji „Otwarte serca" i Nowogródzkiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego.

W ramach spotkania otwarto wystawę „Są dwie drogi: droga życia i droga śmierci", gdzie zostały przedstawione problemy demograficzne współczesnego świata, takie jak tragedia odrzucenia nienarodzonych dzieci, konsekwencje antykoncepcji i aborcji dla zdrowia duchowego i fizycznego małżonków. Program obejmował szkolenia dla lekarzy i pracowników socjalnych, nauczycieli i pracowników kultury, a także warsztaty przygotowujące wykładowców z wydaniem odpowiednich certyfikatów.



Na zakończenie tego wydarzenia organizatorzy odwiedzili uczelnie Nowogródka i okolic. Około półtora tysiąca młodych ludzi usłyszało o wartości czystości przedmałżeńskiej.

Biskup Józef Staniewski odwiedził z wizytą duszpasterską parafię w Juraciszkach

Hierarcha spotkał się z członkami Wspólnoty Żywego Różańca i Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym, odwiedził miejscowy szpital i szkołę.

W kościele pw. Przemienienia Pańskiego biskup celebrował Mszę Świętą. Zwracając się do wiernych z homilią, hierarcha zwrócił uwagę na znaczenie ciągłości pokoleń. „My, chrześcijanie, musimy nie tylko słuchać Słowo Boże i żyć nim, ale również poprzez swoje zachowanie i czyny przekazywać wiarę następnym pokoleniom" – zaznaczył biskup Staniewski.

Na zakończenie hierarcha wraz z proboszczem i parafianami modlił się przy grobie ks. Antoniego Twarowskiego, byłego duszpasterza parafii, który został zamordowany w 1939 roku.



„Jedność rodziny Savio"

Spotkanie pod takim hasłem odbyło się w „Savio-klubie" w Smorgoniach. Obejmowało ono wspólną modlitwę, gry, pracę w grupach i oglądanie filmów.

Organizatorzy chcieli, aby uczestnicy poczuli się wielką rodziną i poznali się bliżej. Między innymi chłopcy i dziewczęta mieli czas, aby zastanowić się nad tym, jak należy prawidłowo przeżywać Mszę św. Zadawali sobie pytania: na ile są świadomi swego udziału w każdej części liturgii, jak długo Jezus przebywa w nich po przyjęciu Komunii Świętej.

Ze względu na to, że spotkanie odbyło się w oktawie uroczystości Wszystkich Świętych, młodzież odwiedziła cmentarz, gdzie modliła się na różańcu w intencji zmarłych ze swoich rodzin.



ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

TRADYCYJNĄ AKCJĘ „CIACHO ZA CIACHO" ORGANIZUJE DUSZPASTERSTWO MŁODZIEŻY „OPEN"

Akcja charytatywna na rzecz dzieci niepełnosprawnych odbędzie się w katedrze grodzieńskiej 27 listopada, w pierwszą niedzielę Adwentu.
Po każdej Mszy św. młodzi ludzie w zamian za ofiary pieniężne będą rozdawać własnoręcznie upieczone ciasteczka. Każdy może wziąć udział w akcji: upiec ciasteczka i przekazać je wolontariuszom lub złożyć ofiarę w zamian za poczęstunek.

Taką akcję duszpasterstwo „OPEN" organizuje już w ciągu kilku lat. Uzyskane pieniądze zostaną przekazane do Centrum Kształcenia Korekcyjno-Rozwijającego i Rehabilitacji w Grodnie.

XIV REKOLEKCJE TRZEŹWOŚCIOWE ODBĘDĄ SIĘ W GRODNIE

Ćwiczenia duchowe będą miały miejsce 25–27 listopada w grodzieńskim kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie *(ul. K. Marksa 27)***.**

Program:

25 listopada, piątek
18.00 – powitanie;
19.00 – Msza św.;
20.30 – otwarte spotkanie grupy wzajemnej pomocy dla osób uzależnionych oraz ich bliskich.

26 listopada, sobota
10.00 – konferencja;
11.30 – Droga Krzyżowa;
– przerwa;
15.00 – przygotowanie do sakramentu pokuty, spowiedź, adoracja Najświętszego Sakramentu;
17.00 – Msza św.;
– przerwa;
19.00 – spotkania grup wzajemnej pomocy dla osób uzależnionych oraz ich bliskich.

27 listopada, niedziela
9.00 – Msza św.;
10.30 – konferencja;
12.00 – wymiana wrażeń, zakończenie rekolekcji.

Uczestnicy spoza Grodna będą mieli zapewniony nocleg.
Więcej informacji można uzyskać pod numerami: (8-029) 869-60-88 – ks. Aleksander Pietrowicz; (8-0152) 50-20-86, (8-033) 325-57-64 – Jerzy Gaponik.

RÓŻANIEC PRZEZ SKYPE ZJEDNOCZY MŁODZIEŻ DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, w grodzieńskim kościele pobrygidzkim młodzież będzie się modlić na różańcu za pomocą Skype.
Podczas nabożeństwa młodzi ludzie będą zastanawiać się nad tematem „Maryja przykładem czystości i cnoty". Różaniec odbędzie się po wieczornej Mszy św., która rozpocznie się o godzinie 19.15.

Do udziału w modlitwie zaproszeni są wszyscy chętni.

W imieniu własnym oraz całej rodziny pragnę serdecznie podziękować księżom biskupom Aleksandrowi Kaszkiewiczowi i Józefowi Staniewskiemu, kapłanom, diakonowi, klerykom, siostrom zakonnym oraz wszystkim wiernym, którzy przybyli na pogrzeb mojego ojca śp. Henryka Bykowskiego.

20 listopada 2016 r. w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata w parafii Wielkie Ejsmonty jako wyraz mojej wdzięczności i uznania zostanie sprawowana Msza św. w intencji wszystkich, którzy razem z nami przeżywali tę smutną chwilę rozstania się z naszym ojcem, małżonkiem i dziadkiem.

Ks. Walery Bykowski z mamą i rodzeństwem

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

24 listopada 1966 r. – ks. dr Seweryn Janowski, *prob. Wiewiórka;*
25 listopada 1949 r. – ks. kan. Michał Majewski, *duszp. Minojty;*
29 listopada 1995 r. – ks. Tadeusz Łaś SCJ, *duszp. Lack;*
3 grudnia 1964 r. – ks. Stanisław Śmiałowski, *prob. Kozłowicze;*
3 grudnia 2002 r. – ks. Józef Kisiel, *prob. Wiszniewo.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano stronę internetową ***grodnensis.by***

Adwent. Przeżyjmy dobrze ten czas

● ciąg dalszy ze str. 1

Zanim wkroczymy w piękny okres liturgiczny, zastanówmy się, jak go przeżyć najlepiej. W jaki sposób przygotować się na przyjście Boga: nie tylko to świąteczne, ale i to, na które chrześcijanin powinien czekać z największym utęsknieniem w każdej chwili – przyjście ostateczne?

Otworzyć swoje serce

Bóg szuka każdego człowieka jak Adama w raju. Woła jak Zacheusza z drzewa sykomora. „Zejdź prędko, albowiem dziś muszę zatrzymać się w twoim domu" (Łk 19, 5). Jezus chce wejść nie tylko do naszego domu, ale do całego życia.

Adwent jest po to, żeby otworzyć serce na pragnienie bycia obok z Bogiem jak Zacheusz. Nie bardzo jasne jak to zrobić? Sposób jest bardzo prosty – zaplanujmy czas na dobrą spowiedź i odpowiednio się przygotujmy do niej.

Wsłuchać się w Słowo Pana

W czasie Adwentu mamy się nauczyć słuchać Słowa Pańskiego. „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa" – mówił św. Hieronim. Powinniśmy sięgać nie tylko do Biblii, ale też do tego, co nam Pan przekazuje w cichości serca bądź przez ludzi, których spotykamy. Niech Słowo Boże stanie się adwentowym „chlebem", po który będziemy sięgać każdego dnia.

Stworzyć atmosferę oczekiwania

Adwent jest czasem pobożnego i radosnego oczekiwania na przyjście Chrystusa. W przeżywaniu tego okresu pomocne jest stworzenie odpowiedniej atmosfery. Weźmy udział w Roratach, aby w ciemnościach przenikniętych blaskiem świec wraz z Maryją czekać na wybawienie, jakie światu przyniosły narodziny Zbawiciela.

Zapalić świeczkę

Aby w czasie Adwentu nastrój w naszych domach był wyjątkowy, wspólnie ze wszystkimi domownikami uplećmy wieniec z 4 świecami. Będziemy je zapalać codziennie przy posiłku, co niedzielę zwiększając ilość płomieni. Świeca oznacza Jezusa: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" (J 8, 12). Wieniec adwentowy jest symbolem rodziny oczekującej i przygotowującej się na godne spotkanie z Chrystusem w Betlejem, jak i w dniu Jego powtórnego przyjścia na ziemię. Jego kolisty kształt oznacza, że Bóg jest wieczny, nie ma początku ani końca. Wykonanie z gałązek wiecznie zielonych drzew iglastych ma wskazywać na życie wieczne, jakie daje Zbawiciel wszystkim w Niego wierzącym.

Zrobić postanowienie

Adwent jest także okresem przygotowania serc na przyjście Pana. Najlepszym sposobem przemiany jest pełnienie dobra w swoim środowisku oraz czynów wynikających z miłości, zgodnie ze słowami Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci Moich, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40).

Dla najmłodszych wiernych proponujemy piękny zwyczaj adwentowy – zbieranie siana dobrych uczynków. W pierwszą niedzielę Adwentu każde dziecko niech otrzyma od swoich rodziców pusty żłóbek. Odtąd codziennie podczas wieczornej modlitwy niech robi rachunek sumienia i za każdy dobry uczynek wkłada jedną słomkę siana do żłóbka. Będzie to dar dla Bożego Dzieciątka na pamiątkę Jego urodzin.



Tak jak rodzice spodziewający się narodzin dziecka muszą przygotować siebie i dom na przybycie nowego członka rodziny, tak i my w Adwencie musimy odnowić nasze serca: wysprzątać je z grzechów, „przyozdobić" dobrymi uczynkami, aby małemu Jezusowi się podobało. Warto zrozumieć, że nadchodzi Ktoś wyjątkowy, kto wywróci nasze życie do góry nogami, przyniesie niesamowicie dużo miłości i dobra.

Ks. Jerzy Martinowicz

ŻYCIE KOŚCIOŁA W OBIEKTYWIE

Święto rodzin diecezji grodzieńskiej odbyło się w Lidzie

Tegoroczne spotkanie odbyło się pod hasłem „Rodzina szkołą miłosiernych postaw". Zgromadziło się na nim wiele małżeństw wraz z dziećmi z różnych parafii diecezji. Wśród nich – rodziny, które w tym roku obchodzą jubileusz życia małżeńskiego oraz te, które dopiero zawarły sakrament małżeństwa. Uczestnicy wspólnie dziękowali Bogu Stwórcy za cudowny, wspaniały dar, którym jest rodzina.













Czy są przypadki, kiedy Kościół pozwala na sterylizację? Jak się odnosi do procedury podwiązania jajowodów po to, aby odłożyć ciążę?

Sterylizacja jest dopuszczalna w przypadku, gdy macica po porodzie lub cięciu cesarskim jest uszkodzona na tyle, że ze względów medycznych konieczne jest jej całkowite usunięcie (histerektomia), aby uniknąć poważnego zagrożenia dla życia i zdrowia matki. Przeprowadzanie takiej operacji jest dozwolone, ponieważ ma ona charakter bezpośrednio terapeutyczny, choć przewiduje się ostateczna niepłodność.

W przypadku, gdy macica (np. po porodzie) znajduje się w stanie, który bezpośrednio nie zagraża życiu i zdrowiu kobiety, ale zakłada się, że ona nie będzie mogła urodzić dziecko bez ryzyka (nawet poważnego) dla niej, usuwanie macicy jest niedopuszczalne. Nie do przyjęcia jest również wymiana histerektomii procedurą podwiązania jajowodów, biorąc pod uwagę, że ma się na myśli ten sam cel (zapobieganie prawdopodobnej ciąży), ale za pomocą mniej skomplikowanej procedury dla lekarza, jak i mniej ryzykownej dla kobiety.

Ostatnie dwa przykłady należą do kategorii antykoncepcji bezpośredniej, którą Kościół potępia. Ale istnieją inne moralnie dopuszczalne sposoby uniknięcia ciąży.

Przede wszystkim chodzi o metody naturalnego planowania, opartego na rozpoznawaniu okresów płodnych i niepłodnych cyklu kobiety. Uciekając się do tych metod, chrześcijanin idzie drogami Bożymi, nie naruszając zamysłu Boga względem ludzkiej seksualności. „Metody te szanują ciało małżonków, zachęcają do wzajemnej czułości i sprzyjają wychowaniu do autentycznej wolności" (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2370). Ta metoda wymaga szczególnego wysiłku i samokontroli, gdyż przewiduje obserwację i okresy wstrzemięźliwości.

Metody naturalnego planowania oparte na samoobserwacji kobiety (takie, jak objawowo-termiczna), są mało znane na obszarze poradzieckim, w tym i wśród lekarzy. Jego niezawodność jest znacznie wyższa od niezawodności sztucznej antykoncepcji. Naturalne planowanie to świadome podejście do relacji małżeńskich. W przypadku poprawnego stosowania mąż i żona są wystarczająco zmotywowani, aby ćwiczyć okresową wstrzemięźliwość, uczyć się kontrolować własne instynkty i z szacunkiem odnosić się do ukochanej osoby.

Nauczyć się tej metody można w Katolickiej Poradni Rodzinnej, która znajduje się pod adresem: Grodno, ul. K. Marksa 24. Doradca życia rodzinnego i instruktor w zakresie planowania rodziny przyjmuje w środy od 18.00 do 20.00. Wstępnie zapoznać się z metodą objawowo-termiczną można w książce A. Szmakowa „Metody rozpoznawania płodności lub kiedy możliwe jest poczęcie", a także Jacka Pulikowskiego „Żyć w zgodzie z ludzką naturą". Nabyć książki można w sklepie diecezjalnym pod adresem: Grodno, ul. K. Marksa 4.

Ks. Aleksander Sieminski
według grodnensis.by

CIEKAWSCY

Rubryka dziecięca

Dlaczego rodzą się dzieci?

Większość ludzi w wieku dorosłym tworzą rodziny. Znajdują bliską osobę, żyją z nią w miłości i zrozumieniu, przekazują życie i wychowują dzieci, cieszą się z ich sukcesów, dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem...

W ciągu wielu tysięcy lat ludzie się rodzą, później rosną, starzeją się i umierają. Dzięki pojawieniu się na świat dzieci, pokolenie ludzi odnawia się. Za potomkami jest przyszłość ludzkości! Gdyby dzieci się nie rodziły, rodzaj ludzki przestałby istnieć.

Wśród licznych narodów i ludów, które żyją na naszej planecie, są tak nieliczne, że im w najbliższym czasie grozi zniknięcie (zwłaszcza jeśli z pokolenia na pokolenie rodzi się coraz mniej dzieci). Dlatego bardzo ważne jest, aby byli potomkowie. Dzieci nie tylko przynoszą radość swoim rodzicom i dziadkom, ale i dają pewność przyszłości narodu i całej ludzkości.



Zadanie:

Narysować lub zrobić zdjęcie swojej rodziny i napisać na nim dzień urodzin każdego jej członka. Umieścić w domu na widocznym miejscu.



Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz przesłać do redakcji!

Na pytania zawsze są gotowe odpowiedzieć s. Weronika Bliźniuk FMA oraz animatorki salezjańskie Anna Siemak i Weronika Rogacz ze Smorgoń.

Przy przygotowaniu rubryki wykorzystano fragmenty z książki Igora i Andrzeja Baranowych „Tato, powiedz mi, dlaczego...”

Z głębi serca

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi Łozowickiemu

z okazji Imienin życzymy dużo łask Bożych, obfitości darów Ducha Świętego, dobroci ludzkiej, pomyślności oraz dużo, dużo radości. Niech Bóg Miłosierny błogosławi każdy dzień kapłańskiej posługi. Szczęść Boże!

Byli parafianie ze w. Gołoweńczyce

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Kozłowskiemu

z okazji Imienin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: zdrowia, pogody ducha, opieki Matki Najświętszej i świętego Patrona. Niech Bóg Miłosierny obdarza Cię swoim błogosławieństwem.

Wdzięczni parafianie z Małej Brzostowicy

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Zajko

z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia na długie lata, cierpliwości, wytrwałości w posłudze kapłańskiej, wszelkich łask Bożych, darów Ducha Świętego w głoszeniu Słowa Bożego, życzliwych ludzi na drodze życia. Niech dobry Bóg błogosławi, a Matka Najświętsza trzyma w swej opiece.

Byli parafianie z Repli

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Rusznickiemu

z okazji Urodzin życzymy dobrego zdrowia. Niech Jezus zawsze błogosławi w posłudze duszpasterskiej i obficie wynagradza za Twoją pracę. Niech każdy dzień będzie napełniony słońcem, radością i szczęściem, a Panna Maryja nieustannie otacza płaszczem macierzyńskiej opieki i miłości.

Komitet Parafialny oraz wierni z Korobczyc

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Rusznickiemu

z okazji Urodzin składamy serdeczne życzenia mocnego zdrowia, obfitych łask Bożych, uśmiechu na co dzień oraz wszelkich darów Ducha Świętego. Niech Matka Boża zawsze ma Ciebie w swojej opiece, Pan Bóg prowadzi przez życie, a Duch Święty uświęca drogę kapłańską.

Rodzina Steckiewiczów i Wasiliewych

Drodzy Jubilaci Zdzisława i Antoni Cydzik!

Z okazji tak pięknej 65. rocznicy ślubu składamy serdeczne życzenia. Błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Bożej.

Już wiele lat idziecie razem,
Obrączki złote przytarł czas,
Tyle spotkało różnych zdarzeń,
Lecz miłość nadal żyje w Was.
Więc idźcie dalej wspólną drogą,
Wasze marzenia wiele mogą.
Sto lat!

Dzieci, wnuki, prawnuki i wnuczka Julia z rodziną

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Pyszyńskiemu

z okazji Imienin z całego serca życzymy długich lat życia, radości i szczęścia, mocnego zdrowia i wszelkich łask Bożych. Szczerze dziękujemy za doskonałą pracę w naszej parafii. Niech każdy nowy dzień przynosi tylko dobre wiadomości, niech trwogi i smutek nie dotykają serca, a praca sprawia zadowolenie. Niech nasza świątynia zawsze będzie prawdziwym domem Bożym, gdzie nieustannie płynie szczera modlitwa i na każdego pragnącego oczekuje Słowo Boże i Eucharystia. Niech droga Twojej posługi będzie długa, a miłosierny Bóg niech obficie wynagrodzi za nią. Szczęść Boże!

Parafianie i członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Rędzinowszczyzny

Czcigodnemu Ojcu Andrzejowi Zujowi

z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, szczęścia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń, zapału do pracy, sił, wytrwałości na wybranej drodze życia, a także bezgranicznej radości i słońca nad głową i w oczach. Niech dobry Bóg błogosławi każdego dnia.

Wdzięczni parafianie z Lipniszek

Kochanemu Księdzu Proboszczowi Wiktorowi Zacharzewskiemu

z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia. Niech ziarna zasiane przez Ciebie na Bożej niwie przynoszą dobre plony, Pan obdarowuje wszelkimi potrzebnymi łaskami, w tym dobrym zdrowiem, a Duch Święty napełnia mądrością, wzmacnia i wspiera w cierpieniu. Dziękujemy za uśmiech na twarzy i za pracę w naszej parafii.

Z modlitwą, parafianie z kościoła św.św. Aniołów Stróżów w Rohotnej

Kochany Księże Proboszczu Witalij Wnorowski!

Z okazji Imienin i 8. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy, aby Jezus pomagał Tobie być wiernym kapłanem. Niech droga, którą kroczysz za głosem Chrystusa, będzie szczęśliwa i błogosławiona, a Twoje serce napełnione darami Ducha Świętego. Niech Maryja, Matka Miłosierdzia, przytuli Cię do siebie jak umiłowanego syna. Dziękujemy za ofiarną pracę i dobre serce, jak również za miłość do każdego z nas.

Wierni z parafii Odelsk

Czcigodnemu Ojcu Kazimierzowi Jędrzejczakowi

z okazji Urodzin z całego serca pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia: mocnego zdrowia, pogody ducha, spełnienia marzeń i zamiarów, wytrwałości, dobrych i życzliwych ludzi na kapłańskiej drodze oraz obfitych darów Ducha Świętego i opieki Matki Bożej.

Walery, Weronika i Jana z babcią

Czcigodnemu Księdzu Olegowi Pietraszce

z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy serdeczne życzenia: zdrowia, siły, radości, dużo łask Bożych i opieki Matki Najświętszej. Niech Twoja posługa będzie szczera, prawdziwa i ofiarna, a głoszone Słowo Boże przynosi piękne, obfite owoce.

Rodzice i brat z rodziną

Czcigodnemu Księdzu Michałowi Łastowskiemu

z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy serdeczne życzenia: mocnego zdrowia, pogody ducha, obfitych łask Bożych, radości, spokojnych dni, spełnienia wszystkich marzeń. Dziękujemy za modlitwę, dobre i czułe serce oraz za to, że zawsze znajdziesz dla nas czas.

Wierni z parafii Grodno-Augustówek

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Wiktorowi Zacharzewskiemu

z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia: zdrowia, miłości, wiary, nadziei, błogosławieństwa Bożego i darów Ducha Świętego. Niech Matka Boża Tobą się opiekuje, a święty Patron nieustannie czuwa przez całe życie. Szczęść Boże!

Wierni ze w. Mociewicze

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Waleremu Bykowskiemu

z okazji zbliżających się Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, wszelkich łask Bożych na każdy dzień życia, opieki Matki Bożej i świętego Patrona. Dziękujemy za ofiarną pracę, mądre słowo, troskę o kościół i parafię.

Z modlitwą i szacunkiem, parafianie i Kółko Różańcowe św. Jana Nepomucena ze Staniewicz

Czcigodnemu Ojcu Waleremu Szejgierewiczowi

z okazji 9. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy serdeczne życzenia: błogosławieństwa Bożego na każdy dzień, obfitych darów Ducha Świętego, nieustannej opieki i pomocy Matki Bożej i świętego Franciszka z Asyżu. Niech dobry Bóg wynagrodzi mocnym zdrowiem, siłą, niegasnącym zapałem w szczerej i ofiarnej posłudze na rzecz Boga i ludzi. Dziękujemy za modlitwy, życzliwość, uśmiech i dobre serce.

Wdzięczni parafianie ze Swisłoczy i Porozowa

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Radziewiczowi

w Dniu Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia mocnego zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń, dobrych i serdecznych ludzi na drodze kapłańskiej. Niech każdy dzień będzie napełniony miłosierdziem Bożym, praca przynosi radość i błogosławione owoce, a Matka Najświętsza prowadzi przez życie.

Z modlitwą i szacunkiem, Apostolat Wieczystej Modlitwy za Kapłanów „Margaretka”, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym oraz parafianie z Radunia

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Romanowskiemu

z okazji Urodzin z całego serca życzymy dobrego zdrowia, pogody ducha, błogosławieństwa Bożego oraz ludzkiej życzliwości. Niech Duch Święty oświeca Twoją drogę przez wszystkie lata pracy duszpasterskiej, Matka Boża wyprasza sił, cierpliwości i wytrwałości w życiu, a Anioł Stróż wiernie służy. Niech każdy dzień posługi Bogu i ludziom przynosi radość i zadowolenie.

Z modlitwą, Rada Kościelna, Apostolskie Dzieło Pomocy Duszom Czyśćcowym oraz parafianie z Radunia

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi Łozowickiemu

z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia wszelkich łask Bożych, opieki Matki Najświętszej, zdrowia, radości, pogody ducha, życzliwych ludzi obok, sił i wytrwałości w kroczeniu drogą Chrystusowego kapłaństwa. Szczęść Boże!

Z modlitwą, Maria i Kazimierz Czajkowscy z Nowego Miszewa, Polska

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Witek

z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech każdy dzień będzie napełniony Bożą miłością, a wykonywana praca przynosi radość i błogosławione owoce. Życzymy zdrowia, siły, pokoju i życzliwych ludzi obok.

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Woronowa

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Wederowi

z okazji Imienin życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Najświętszej, orędownictwa świętego Patrona, darów Ducha Świętego, zdrowia, radości, serdecznych i szczerych ludzi oraz błogosławionego plonu w pracy duszpasterskiej.

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym ze Smorgoń

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Wederowi

z okazji Imienin życzę mocnego zdrowia, wytrwałości w trudnościach, błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Najświętszej na dalsze lata życia i posługi kapłańskiej. Niech Bóg ma zawsze Księdza w swojej opiece. Szczęść Boże!

Z pamięcią w modlitwie, Andrzej

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Michałowi Łastowskiemu

z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń: mocnego zdrowia, pomyślności we wszystkich sprawach, dobrych i życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej, obfitych łask Bożych oraz stałej opieki św. Patrona i Najświętszej Maryi Panny. Niech każdy Twój dzień będzie napełniony szczęściem i radością, na twarzy gości uśmiech, a duszę ogarnia spokój.

Wdzięczni parafianie z Kopciówki

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Mackiewiczowi

z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich życzymy zdrowia, sił w głoszeniu Słowa Bożego, radości i nieustannej opieki Maryi Panny. Niech Bóg, który wskazał Ci drogę do kapłaństwa, pomaga w realizacji planów, a Duch Święty hojnie obdarza swymi darami.

Wierni z Kopciówki

Czcigodny Księże Andrzeju Agiel!

W blasku światłości Patrona pragniemy złożyć proste, ale serdeczne życzenia. Zdrowia, mocy, pogody ducha, żeby długiej służby Temu, który dał nam życie. Niech błogosławieństwo Chrystusowe przenika do serca, otacza dobrem, miłością i ciepłem tych ludzi, z którymi się spotykasz na swej drodze życiowej. Za każde dobro, uśmiech, życzliwość, gest uczyniony z miłością, w skromnym darze, składamy modlitwę dziękczynienia.

Wierni, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z parafii Lida-Industrialny

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Kuźmiczowi

z okazji Urodzin składam serdeczne życzenia: mocnego zdrowia, pogody ducha, licznych łask Bożych, dobrych i szczerych ludzi obok. Dziękuję za opiekę duchową, naukę i modlitwy.

Parafianka

Czcigodny Księże Wiktorze Subiel!

Przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia i wsparcia chrześcijańskiego z powodu śmierci ojca. Niech Bóg Miłosierny przyjmie go do swojego Królestwa, a Tobie doda mocy, by przeżyć ciężką chwilę.

Z modlitwą, parafianie z Trabów, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czuśćcowym z Girowicz, Komitet Kościelny i parafianie z Surwiliszek

Czcigodnemu Księdzu Waleremu Bykowskiemu

i jego krewnym z powodu śmierci ojca składamy wyrazy szczerego żalu i współczucia. Niech Bóg miłosierny doda mocy, aby przeżyć ciężar utraty bliskiej osoby. Jednoczymy się z Tobą w modlitwie o spokój jego duszy.

Franciszkański Zakon Świeckich, Komitet Kościelny i parafianie z Wielkich Ejsmontów oraz apostolat „Margaretka”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**, założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com.; http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 5786; nakład: 4240; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna